



Sygn. akt II CSK 196/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa C. I. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu  
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko M. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 sierpnia 2013 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 października 2012r., sygn. akt [...]: w punkcie drugim w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w W. w dniu 18 maja 2010r., sygn. akt [...] w części dotyczącej kwoty 52969,01 (pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć 01/100) zł z ustawowymi odsetkami od 10 maja 2010r. i w tej części oddala powództwo; w punkcie pierwszym w części dotyczącej kosztów**

procesu w ten sposób, że zamiast kwoty 3 634,35 zł zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda, zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5 842 (pięć tysięcy osiemset czterdzieści dwa) zł tytułem zwrotu kosztów procesu; zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4 449 (cztery tysiące czterysta czterdzieści dziewięć) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 3 917 (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 maja 2010 r. złożonym w postępowaniu nakazowym powód, C. I. Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., domagał się zasądzenia kwoty 59.330,97 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Nakazem zapłaty z dnia 18 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w W. nakazał pozwanej, aby zapłaciła dochodzoną kwotę, z ustawowymi odsetkami od 10 maja 2010 r. i kwotę 4.359 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd Rejonowy w G. po rozpoznaniu sprawy skutek wniesionych przez pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty, wyrokiem z dnia 11 października 2012 r. nakaz zapłaty w części dotyczącej kwoty 6.361,36 zł uchylił i w tym zakresie postępowanie w sprawie umorzył oraz uchylił nakaz zapłaty w części orzekającej o kosztach postępowania i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.634,35 zł (pkt 1. wyroku), w pozostałej zaś części nakaz zapłaty utrzymał w mocy (pkt 2. wyroku). W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana w dniu 22 grudnia 2003 r. zawarła z Bankiem [...] S.A. w K. umowę kredytu. Ponieważ zaniechała spłaty, Bank pismem z dnia 5 kwietnia 2005 r. wypowiedział umowę, z zachowaniem 30. dniowego terminu wypowiedzenia, wskazując, że po upływie tego terminu zaległość z odsetkami stanie się natychmiast wymagalna. W dniu 20 kwietnia 2006 r. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny i w dniu 9 maja 2006 r. wystąpił do sądu o nadanie klauzuli wykonalności. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 1 czerwca 2006 r. nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności na rzecz G. Bank S.A. w K., a to wobec zmiany firmy wierzyciela. Wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji G. Bank złożył w dniu 17 maja 2007 r.; prowadząc tę egzekucją komornik dokonał zajęcia samochodu osobowego i wynagrodzenia pozwanej. W toku egzekucji, w dniu 24 marca 2009 r. G. Bank S.A. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności, obejmującą również wierzytelność w stosunku do pozwanej i pismem z dnia 24 marca 2009 r. zawiadomił ją o przelewie. Pismem z dnia 3 kwietnia 2009 r. G. Bank wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego, wobec przelewu wierzytelności. Postanowieniem z dnia 18 maja 2009 r. komornik umorzył postępowanie na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Zadłużenie pozwanej

obejmujące łącznie należność główną, odsetki umowne i ustawowe wynosiło 59.330,37 zł, przy czym w toku procesu powód cofnął powództwo co do kwoty 6.361,36 zł wobec stwierdzenia, że w tej części powódka dług spłaciła; ostatecznie domagał się zasądzenia kwoty 52.969,01 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutu pozwanej przedawnienia roszczenia, wskazał, że z okoliczności sprawy wynika, iż bieg trzyletniego terminu przedawnienia uległ przerwaniu. Przerwał go wniosek z 9 maja 2006 r. o nadanie klauzuli wykonalności, a następnie wniosek z 17 maja 2007 r. o wszczęcie egzekucji. Ponieważ komornik umorzył postępowanie w dniu 18 maja 2009 r., a pozew w sprawie został złożony w dniu 10 maja 2010 r., nastąpiło to przed upływem terminu przedawnienia liczonego na nowo od daty umorzenia postępowania egzekucyjnego. Sąd zauważył, że powód zakupił nieprzedawnioną wierzytelność, a zmiana po stronie wierzyciela nie niweczy skutków przerwania biegu przedawnienia.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2013 r. oddalił apelację pozwanej aprobując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną. Wskazał nadto, że tylko w wypadku umorzenia egzekucji z mocy prawa (art. 823 k.p.c.), poprzedni wniosek nie wywołuje żadnych skutków prawnych jaki ustawa wiąże z wnioskiem o wszczęcie egzekucji, w każdym innym przypadku umorzenie postępowania egzekucyjnego powoduje, że przedawnienie biegnie na nowo. Biorąc jednak pod uwagę, że nabywca wierzytelności nie będąc bankiem nie mógł, korzystając z bankowego tytułu wykonawczego, ani przyłączyć się do egzekucji ani do niej wstąpić, a więc nie mógł skorzystać z przerwania biegu przedawnienia, w ocenie Sądu Okręgowego przerwa trwała tylko do daty umowy przelewu, z tą bowiem chwilą wierzytelność nabyta przez powoda utraciła związek z postępowaniem egzekucyjnym wszczętym na podstawie bankowego tytułu wykonawczego. Postępowanie to nie zmierzało już bowiem do zaspokojenia roszczenia. Tak więc, skoro postępowanie egzekucyjne zainicjowane przez cedenta nie korzystało już w stosunku do powoda, po dacie umowy cesji, z atrybutu postępowania przedsięwziętego bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia, przyjąć należało, że bieg przedawnienia rozpoczął się ponownie od daty umowy przelewu; jednak i w takiej sytuacji roszczenie powoda pozostaje nieprzedawnione.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego pozwana zarzuciła naruszenie art. 117 § 2, art. 123 § 1 pkt 1, art. 124 § 1 k.c. oraz art. 825 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 203 § 2 k.p.c. Domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powołany przepis nie określa przesłanek jakim powinna odpowiadać dana czynność, aby mogła skutecznie przerwać bieg terminu przedawnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, że chodzi tu o przedsięwziętą bezpośrednio we wskazanym w przepisie celu czynność nie kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale czynność podjętą przez strony stosunku prawnego, leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia. Do przerywania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerywania przedawnienia, została dokonana. I tak, skuteczne wniesienie pozwu jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego, zgodnie z powołanym przepisem, przerywa bieg przedawnienia. Przerwanie przedawnienia następuje jednak, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane/uprawnione; przedawnienie jest bowiem instytucją prawa materialnego a nie procesowego, mimo że do przerywania biegu dochodzi, w zasadzie, przez czynności procesowe. Tak więc, chociaż ustawodawca tego nie wyartykułował, z istoty tej instytucji wynika, że przerwanie następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela: dotyczy tego roszczenia, które jest zabezpieczone, dochodzone, ustalane lub egzekwowane, jest skuteczne przeciwko osobie, wobec której kieruje się czynność i z korzyścią na rzecz osoby dokonującej czynności.

Czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia jest wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi

egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. II CK 276/04, niepubl.). Czynnością taką jest też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji. Jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywoła zatem skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jednak o tyle o ile będzie pochodził od wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł egzekucyjny i na rzecz którego temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności. Tak więc reguła ta stanowi stosowaną odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym, w związku ze specyfiką tego postępowania, zasadę konstruowaną w postępowaniu rozpoznawczym, że przerwanie przedawnienia następuje pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane/uprawnione. W postępowaniu rozpoznawczym wyjątek od tej zasady tworzy art. 192 pkt 3 k.p.c. stanowiąc, że z chwilą doręczenia pozwu zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem nie wpływa na dalszy bieg sprawy. Jeżeli więc w toku postępowania rozpoznawczego dojdzie do przelewu dochodzonej wierzytelności, przerwa biegu przedawnienia spowodowana złożeniem pozwu pozostaje skuteczna w stosunku do cesjonariusza choćby nie wstąpił do procesu w charakterze strony. Cel postępowania rozpoznawczego zostaje bowiem zrealizowany wraz z wydaniem wyroku, a jego prawomocność rozciąga się na nabywcę rzeczy lub prawa. Za ugruntowany należy uznać pogląd, że art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma natomiast zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym. Cel bowiem tego postępowania jest inny, ma ono doprowadzić do zaspokojenia osoby materialnie uprawnionej, wskazanej w tytule egzekucyjnym, przy czym klauzula wykonalności może modyfikować istotne postanowienia tego tytułu kształtując odmiennie od dotychczasowych granice podmiotowe i przedmiotowe zakresu egzekucji. Niestosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (por. uchwała SN z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC z 2010 r., nr 1, poz. 2) oznacza zatem, że jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy, na co

trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Niemożność kontynuacji przez cesjonariusza toczącego się postępowania egzekucyjnego przedstawia się jako niewątpliwa, w tym postępowaniu wykluczone są bowiem przekształcenia podmiotowe, a następstwo prawne zaistniałe po wszczęciu egzekucji wymaga, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie, nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. W związku z tym przyjmuje się, że nabywca wierzytelności, który przez umowę przelewu uzyskuje przecież jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania, powinien po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności, wszcząć nowe postępowanie egzekucyjne. Dodać w tym miejscu można, że nabywca wierzytelności nie będący bankiem powinien uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, nadanie bowiem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności nie będącemu bankiem nie jest dopuszczalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. nr 6, poz. 98). Tak więc, z racji następstwa prawnego o którym mowa, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Konkludując stwierdzić zatem należy, że skutki jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona.

Art. 124 k.c. stanowi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienie przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Oznacza to, że przez czas trwania tego postępowania bieg przedawnienia, z korzyścią dla wierzyciela, pozostaje zwieszony. W postępowaniu egzekucyjnym chodzi o wierzyciela wymienionego w tytule wykonawczym.

Stanowisko Sądu Okręgowego, że nabywając w toku postępowania egzekucyjnego wierzytelność objętą tytułem wykonawczym, cesjonariusz nie może korzystać z przerwy przedawnienia, jaką spowodował wniosek cedenta o wszczęcie egzekucji oraz że trwające, po dacie umowy przelewu, postępowanie egzekucyjne nie jest już postępowaniem wszczętym w celu zaspokojenia wierzyciela objętego tytułem wykonawczym, było prawidłowe, nie można się jednak zgodzić z konkluzją tego Sądu, że niemożność korzystania z przerwy biegu przedawnienia trwa dopiero od daty przelewu. Takiej wykładni sprzeciwia się jednoznaczne brzmienie art. 124 § 2 k.c., który wprost określa termin do którego trwa zawieszenie biegu przedawnienia – „dopóki postępowanie nie zostanie zakończone”, a więc do chwili zakończenia postępowania, a nie do daty zaistnienia jakiegoś zdarzenia w toku tego postępowania.

W okolicznościach faktycznych sprawy postępowanie egzekucyjne w związku z wnioskiem wierzyciela powołującego się na przelew wierzytelności zostało przez komornika umorzone, na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Umorzenie postępowania kończy postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie dotychczasowego tytułu wykonawczego. Można dodać, że wierzyciel, który utracił materialnoprawny status wierzyciela, ale dysponuje tytułem wykonawczym, może kontynuować egzekucję, a środkiem obrony dłużnika jest jedynie powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. Kontynuując jednak egzekucję wierzyciel może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą za wyrządzoną dłużnikowi szkodę. W okolicznościach sprawy cedent, utraciwszy materialnoprawny status wierzyciela, składając z tej niewątpliwie przyczyny wniosek o umorzenie postępowania, zrezygnował z poszukiwania zaspokojenia wierzytelności. Okoliczności powodujące wniosek o umorzenie nie mogły pozostać poza oceną sądu tym bardziej, że w postępowaniu egzekucyjnym właściwą formą rezygnacji wierzyciela z poszukiwania zaspokojenia przysługującej mu według tytułu wykonawczego wierzytelności jest wniosek o umorzenie egzekucji. Ponieważ skutki jakie wiążą się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tego tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona, to w sytuacji gdy komornik umarza postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela



wobec dokonania przez niego przelewu egzekwowanej wierzytelności, brak jest podstaw do twierdzenia, iż przerwa biegu przedawnienia trwa do zakończenia tego postępowania z korzyścią dla cesjonariusza, a więc podmiotu pozostającego poza tym postępowaniem. W takiej sytuacji przyjąć należy upadek przerwy biegu przedawnienia spowodowanej wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące egzekucji jedynie w art. 826 k.p.c. stanowią o skutkach umorzenia postępowania egzekucyjnego wskazując, że umorzenie takie uchyla dokonane czynności egzekucyjne ale nie pozbawia wierzyciela możliwości wszczęcia ponownej egzekucji. Przepis nie rozstrzyga więc o skutkach materialnoprawnych umorzenia postępowania egzekucyjnego ale przyjąć należy, że po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego), co wynika z istoty przedawnienia. Brak więc podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel.

Można też argumentować, że skoro w opisanej sytuacji wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego oznacza rezygnację z poszukiwania ochrony, która już cedentowi, wobec zbycia wierzytelności, nie przysługuje, to uwzględnienie wniosku przez komornika, przez umorzenie postępowania egzekucyjnego, tworzy ostatecznie stan taki jaki w postępowaniu rozpoznawczym łączy się ze skutecznym cofnięciem pozwu (por. uchwałę SN z dnia 13 kwietnia 1988 r. III CZP 24/88, OSNC z 1989 r., nr 9, poz. 138). Pozew skutecznie cofnięty nie wywołuje skutków prawnych jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem (art. 203 § 2 k.p.c.). Stosowanie w postępowaniu egzekucyjnym uregulowań kodeksu postępowania cywilnego obejmujących proces nie jest wyłączone (art. 13 § 2 k.p.c.), czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02 (OSP z 2004 r., nr 11, poz. 141).

W konsekwencji stwierdzić należało, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Przerwany przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo z chwilą wydania w tym

postępowaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r. V CSK 386/07, niepubl.) – i zakończył się przed wniesieniem pozwu. Powód zawierając w dniu 24 marca 2009 r. umowę przelewu nabył wierzytelność nieprzedawnioną; do upływu terminu przedawnienia mógł doprowadzić do przerwania jego biegu na swoją korzyść występując z pozwem o zapłatę, co nie nastąpiło.

Z przedstawionych zatem powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>16</sup> orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013, poz. 461).